

# Intencje mszalne

## 24.10.2011 poniedziałek

18.00 1) rez. Głucha  
2) rez. Urbaniak



## 25.10.2011 wtorek

9.00 1) + Kazimiera Łojek  
2) + Kazimiera Łojek

## 26.10.2011 środa

18.00 1) + Edmund Maciejewski w 2 r. śm.  
2) msza św. wymieniankowa +  
Grzegorz Kluszczyński, Jan Siuda, Halina  
Mak, Kazimiera Łojek, Teresa Nowak, Józef  
Urbaniak, Stanisława Nowacka, Stefan  
Kupler, Jadwiga Mikołajczak

## 27.10.2011 czwartek

18.00 1) dz.- bł. W 18 r. urodzin Sylwii  
2) + Kazimiera Łojek

## 28.10.2011 piątek

18.00 1) + Tadeusz Patałas  
2) + Teresa Nowak



## 29.10.2011 sobota

15.00 - DPS – rez.  
18.00 + Jadwiga Mikołajczak

## 30.10.2011 niedziela

8.00 + Tadeusz, Helena, Szczepan  
10.30 rez. Bartkowiak  
12.00 Dopiewiec – dz. Bł. W 18.00 r. ur.  
Mikołaja  
18.00 + Jadwiga Mikołajczak



## 31.10.2011 poniedziałek

15.00 DPS – rez. Tomczak  
18.00 rez. Gryśka

## 1.11.2011 wtorek -Wszystkich Świętych

8.00 rez. Nowak  
10.00 Dopiewiec – rez. Dziamska  
12.00 cmentarz – za zmarłych parafian

## 2.11.2011 środa – Dzień zaduszy

8.00 + Włodzimierz Janda w 3 r. śm.  
15.00 DPS – w int. Papieskich  
16.00 Dopiewiec – rez. Góralewska  
18.00 za zmarłych od 1.11.2010 do  
1.11.2011 i dusze czyścicu cierpiące

## 3.11.2011 czwartek

16.00 Dopiewiec + Zofia Wojtkowiak  
18.00 1) + Teresa Nowak  
2) dziękczynna za uratowanie  
życia Andrzeja

## 4.11.2011 piątek

18.00 1) + Teresa Nowak  
2) Za zmarłych z wym. Rocznych

## 5.11.2011 sobota

15.00 DPS – rez.  
18.00 1) + Teresa Nowak  
2) + Eugeniusz Rozumek

## 6.11.2011 niedziela

8.00 dz.– bł. W 1 r. ur.  
Wojtka i 10 r. ur. Kacpra  
10.30 rez. Czarnecka  
12.00 Dopiewiec - rez. Oszczęda  
18.00 + Jan Kaźmierczak w 8 r. śm. i  
Anna i Walenty Kaźmierczak



## Z dzisiejszej Ewangelii - Mt 22, 34-40

*Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że Jezus zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczyony w Prawie, zapytał wystawiając Go*

*na próbę: "Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?" On mu odpowiedział: «Będiesz mitował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem». To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: «Będiesz mitował swego bliźniego jak siebie samego». Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Proroctwo».*



## Patroni dobrej śmierci

Kiedy czytamy żywoty świętych, zaskakuje nas ich pogodny a nawet spokojny stosunek do śmierci. Przypominają nam oni, że śmierć jest bramą do spotkania z Bogiem a życie doczesne zasługiwaniem na wieczność. Stąd uzasadnione pytanie o dobrą śmierć. Czy śmierć w ogóle może być dobra? Myśląc o dobrej śmierci mamy na myśli śmierć w stanie łaski uświęcającej czyli bez grzechu ciężkiego. Taka śmierć pozwala mieć nadzieję na zbawienie wieczne. Znakiem dobrej śmierci jest Krzyż, zaś pierwszą patronką Boża Rodzicielka. Do Niej przecież zwracamy się: „Święta Maryjo Matko Boża módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej.” Oprócz Maryi patronami dobrej śmierci są: św. Michał Archanioł, św. Jan Chrzciciel, św. Józef, św. Barbara, Anioł Stróż i patroni każdego z nas.

**Św. Michał Archanioł** – jako pierwszy stawił czoła Lucyferowi, gdy ten zbuntował się przeciw Bogu, pociągając za sobą część aniołów. W naszej drodze ku wieczności możemy szukać w nim oparcia, gdyż wg tradycji stoi on u wezłowania konającego i towarzyszy mu w drodze na sąd Boży.

**Św. Jan Chrzciciel** – zapowiadał nadejście Jezusa a potem udzielił Mu chrztu. Zginął naraziwszy się herodowi Antypasowi, któremu publicznie wypominał niemoralne życie. To w litanii do św. Jana zwracamy się aby dopomógł nam w godzinę śmierci i „przy sądzie za nami wstawić się raczył”

**Św. Józef** - okoliczności jego śmierci nie są znane ale z Ewangelii wynika, że zmarł zanim Jezus zaczął nauczać publicznie. Umierał więc w obecności Jezusa i Maryi. Z tego powodu uznaje się go za jednego z najważniejszych patronów dobrej śmierci.

**Św. Barbara** – żyła w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Gdy jej ojciec poganin dowiedział się, że przyjęła chrzest, postawił ją przed sądem i sam wykonał wyrok, zadając jej śmierć przez ścięcie. W tradycji chrześcijańskiej kieruje się do niej prośby o ratunek przed nagłą, bez opatrzenia sakramentami św., śmiercią. Dlatego za patronkę obrali ją sobie m. in. górnicy, hutnicy czy żołnierze.

Gazetkę redaguje zespół. Opieka duszpasterska – ks. prob. Krzysztof Różański  
Adres parafii: ul. Kościelna 2, 62-070 Konarzewo.

Kontakt: konarzewo@archpoznan.org.pl – Biuro Parafialne  
konkarol5@wp.pl - Redakcja Wspólnoty  
strona parafialna WWW - parafiakonarzewo.pl

Biuro parafialne czynne w czwartek w godz. 16.00 – 16.45 tel. 61 8148 041  
Nr parafialnego konta :SBL o/ Dopiewo 58 9043 1012 2012 0026 7865 0001  
Skład i ostateczna redakcja: RL

## Halloween czyli „ Nikt nie może dwom panom służyć”

Od paru lat usiłuje się zaszczepić na naszym gruncie zwyczaje związane z tzw. Halloween. Pierwszym ( i chyba zdrowym) odruchem jest niesmak – zbyt blisko bowiem zabawa odwołująca się do upiorów, wizerunków śmierci itp. rekwiwytów sąsiaduje z dniami, w których szczególnie kultywujemy pamięć o naszych zmarłych, w których także czcimy i wspominamy wszystkich świętych. Być może w krajach, w których dzień zaduszny nie pełni tak ważnej roli jak u nas byłoby to mniej niesmaczne, jednak zwyczaj ten sztucznie zaszczepiany w naszej obyczajowości wydaje się być szczególnie odrażający. Co więcej, nie jest to wcale – wbrew pozorom – obyczaj niewinny. Zobaczmy więc, **skąd się wzięło Halloween ?**

W wierzeniach celtyckich 31 października jest związany z festiwalem śmierci. Wg nich bożek celtycki tego właśnie dnia wywołuje duchy złych ludzi, którzy umarli w ciągu minionego roku, aby powstawali i wędrowali po wsiach dokuczając ludziom. 31 października Celtowie spodziewali się prześladowań ze strony duchów zmarłych, złych duchów i demonów i dla nich nie było to wcale zabawne. Palili ogniska, aby przyciągnąć dobre duchy chroniące ich przed złymi. Celtowie mieli satanistycznych kapłanów nazywanych druidami. 31 października druidzi szli od domu do domu domagając się jedzenia, i ci którzy im odmawiali byli przeklinani. Ludzie byli również gnębieni poprzez różne rodzaje magii. Kiedy druidzi wyruszyli w drogę nieśli ze sobą duże rzepy ponacinane na podobieństwo demonów. Wierzono, że każda z nich zawierała demonicznego ducha, który osobiście prowadził lub kierował kapłana, był to jego własny mały bóg. **Abym powstrzymać te pogańskie i satanistyczne praktyki, w ósmym wieku papież przeniósł Dzień Wszystkich Świętych z maja na 1 listopada.**

### Współczesne Halloween

Przyjrzyjmy się jak dzisiaj obchodzone jest Halloween. Czy nie koncentruje się na ciemności, śmierci, strachu, zniszczeniu i złu? Dominują wiedźmy, miotły, nietoperze, duchy, szkielety, śmierć i potwory. Przebieramy nasze własne dzieci za wiedźmy, monstra, wilkołaki i wysyłamy je na ulice w ciemność, aby powtarzały druidzką praktykę "threat of trick" (w naszym wydaniu „ciasteczko albo psikus”). Niektórzy mówią "Dobrze, ale przecież nie traktujemy tego na poważnie." My może nie, ale szatan bierze to na poważnie i tak też czyni Bóg. Szatan jest kimś znacznie gorszym i znacznie niebezpieczniejszym niż jakikolwiek człowiek. A jednak nikomu z nas chyba nie przyszłoby do głowy wysłać na zabawę dziecko przebrane np. za Hitlera.

Wieczór wigilii Wszystkich Świętych powinien to być czasem dziękczynienia i uwielbienia Boga za zwycięstwo nad szatanem, śmiercią, piekłem i grobem oraz czasem modlitwy za zmarłych i za tych, którzy tej nocy tak lekkomyślnie poddają się złu (jest to wieczór obrzędów dla wielu sekt, zwłaszcza satanistycznych). Czy naprawdę zabawa w naśladowanie satanistycznych kapłanów – druidów jest tym, czego potrzebują nasze dzieci w ów wieczór? Czy dobrze jest mieszać pamięć naszych zmarłych z niesmacznymi żartami na temat demonów i kościotrupów? Czy nie do nas mówi Bóg w Księdze Powtórzonego Prawa:

**„Nie znajdzie się pośród ciebie nikt, kto by przeprowadzał przez ogień swego syna lub córkę, uprawiał wróżby, gusła, przepowiednie i czary; nikt, kto by uprawiał zakłęcia, pytał duchów i widma, zwracał się do umarłych. Obrzydliwy jest bowiem dla Pana każdy, kto to czyni.” (Pwt 18,10-12)**

opr. RL

**W Kościele nie obchodzimy „święta zmarłych” tylko święto Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny**



## PARAFIALNA PIELGRZYMKA DO GOSTYNIA I BORKU WIELKOPOLSKIEGO

*Wczesnym rankiem, w sobotę 8 października, czterema autokarami ruszyliśmy na naszą parafialną pielgrzymkę. Choć było chłodno to humory dopisywały i z modlitwą w sercu i śpiewem na ustach najpierw dotarliśmy do Gostynia. Zwiedziliśmy tam miejsce zwane Świętą Górą – bazylikę, którą opiekują się Księża Filipini. Sercem sanktuarium jest królująca w głównym ołtarzu Matka Boża z Dzieciątkiem i kwiatem róży w dłoni. Poznaliśmy historię obrazu oraz innych przedmiotów kultu. Zwiedziliśmy podziemia, gdzie znajdują się rozległe krypty. Następnie, pod przewodnictwem naszego księdza proboszcza, uczestniczyliśmy w nabożeństwie różańcowym. Po posileniu się, na świeżym powietrzu, przepyszną zupą ruszyliśmy w dalszą drogę naszej pielgrzymki.*

*Jadąc wśród pól, malowniczych wznieścień dotarliśmy do Borku Wlkp., gdzie czekał na nas uradowany i wzruszony nasz były proboszcz ks. Daniel Litkowski. Po przywitaniu zapoznano nas z historią sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia. Po odsłonięciu cudownego obrazu odbyła się uroczysta Eucharystia w intencji obecnego kustosa tego miejsca – ks. Litkowskiego z okazji zbliżających się imienin. Solenizant podzielił się z nami swoimi radościami i trudnościami, jakie spotykają go w nowym miejscu posługi kapłańskiej, a po Mszy Św. został obdarowany nie tylko życzeniami, dobrym słowem, ale również wieloma prezentami. Matki różańcowe z Dopiewca ofiarowały księdzu Danielowi obraz z wizerunkiem kaplicy. Ksiądz kustosz ugościł nas kawą, którą popijaliśmy delektując się przepyszными ciastami przywiezionymi przez wiernych z naszej parafii.*

*Dziękujemy naszemu księdzu proboszczowi za zorganizowanie tej pielgrzymki. Był to wyjazd pełen wrażeń, wzruszeń a przede wszystkim modlitwy. Zapewne wielu z nas z niecierpliwością już czeka na kolejną pielgrzymkę parafialną, która jednoczy i daje możliwość poznania ciekawych, świętych miejsc.*

K.P.



**MATKA BOŻA  
POCIESZENIA  
PANI  
BORECKA**



**ŚWIĘTOGÓRSKA  
RÓŻA  
DUCHOWNA**